



**SEBASTIAN WIERZBICKI**  
**Radny Miasta Stołecznego Warszawy**

Biuro Rady m. st. Warszawy: Pl. Defilad 1, 00-901 Warszawa, PKiN XX piętro, tel. 022 656 78 35, fax 022 656 66 29  
www.sebastianwierzbicki.pl, e-mail: swierzbicki@warszawa.um.gov.pl

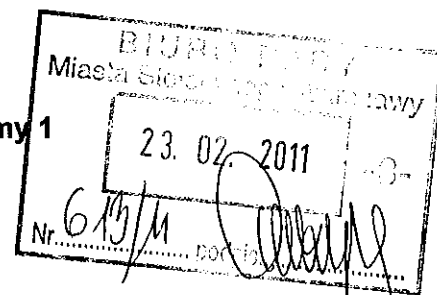
180

Warszawa, 18.02.2011 r.

**Pani**  
**Hanna Gronkiewicz – Waltz**  
**Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy**

KS  
24.02.2011  
Sebastian Wierzbicki  
Wiceprzewodniczący  
Rady m. st. Warszawy

**INTERPELACJA**  
**w sprawie Hali Gwardii przy Pl. Żelaznej Bramy 1**



Szanowna Pani Prezydent,

Od dłuższego czasu pojawiają się informacje o zamiarze sprzedaży Hali Gwardii mieszczącej się przy Pl. Żelaznej Bramy 1. Jak dotychczas miasto nie potrafiło jednak znaleźć inwestora, który kupi i wyremontuje ten wpisany do rejestru zabytków obiekt. Na szczęście hala nie stoi opuszczona i nie niszczeje, bo znajdują się w niej lokale użytkowe, które od lat są przez miasto wynajmowane. Siedzibę mają tam m.in. istniejąca od 1945 roku sekcja bokserska WKS Gwardia, siłownia, strzelnica a także sklep Marcpol. Niestety Zarząd Dzielnicy Śródmieście podjął w listopadzie 2010 roku decyzję o nie przedłużaniu umów najmu wszystkim znajdującym się tam podmiotom powołując się m.in. na zły stan techniczny budynku i konieczność przeprowadzenia remontu generalnego oraz prac konserwatorskich. Z mojej wiedzy wynika, że miasto nie dysponuje w chwili obecnej środkami na wspomniany remont, a co za tym idzie prawdopodobnie nosi się z zamiarem zbycia tego obiektu. Jeżeli byłaby to prawda, to wnoszę o jak najszybsze przygotowanie przetargu, w którym Hala Gwardii wystawiona byłaby na sprzedaż. Szybkie wyłonienie nabywcy, który wykonałby remont generalny obiektu, pozwoliłoby na ratunek tego cennego dla miasta zabytku, a budżet stolicy mógłby z tego tytułu uzyskać co najmniej 12 milionów złotych. Bardzo proszę o informację, czy moje przypuszczenia są słuszne, a jeśli tak, to kiedy miasto ma zamiar taki przetarg przeprowadzić.

Jednocześnie zwracam uwagę na problem związany z dotychczasowymi najemcami, którym postanowiono nie przedłużać umów najmu nakazując tym samym opuszczenie lokali, które się tam znajdują. W mojej ocenie jest to nie tylko zbędne, ale również szkodliwe zarówno dla miasta, jak i jego mieszkańców. Przypominam, że z samej tylko umowy najmu z firmą Marcpol miasto osiąga dochód w postaci 2 mln złotych rocznie, a podmiotów tam działających jest kilka. Czy w obecnej sytuacji finansowej miasta stać nas na pozbawianie się takich dochodów? Na pewno nie. Dlatego uważam, że do momentu rozstrzygnięcia

przetargu dotychczasowi najemcy mogliby użytkować swoje lokale na podstawie umów krótkoterminowych, które wygasają w momencie sprzedaży hali. Jest to tym bardziej zasadne, że ofertę zakupu hali złożył jeden z najemców, a mianowicie spółka Marcpol. Z tego choćby względu nie ma zagrożenia, że na halę z najemcami nie znajdzie się żaden nabywca. Chciałbym również zwrócić uwagę, że w przypadku takich najemców, jacy są w Hali Gwardii, nie ma żadnego niebezpieczeństwa, że dojdzie do takich problemów, jak było chociażby w przypadku KDT.

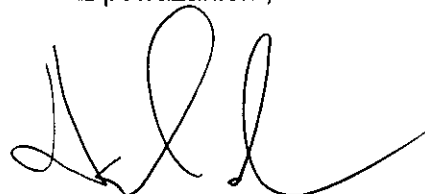
Innym argumentem przemawiającym na rzecz pozostawienia dotychczasowych najemców do momentu sprzedaży jest fakt, że opuszczona hala będzie generować koszty związane z jej ochroną i utrzymaniem. Dziś koszty te ponoszą najemcy, którzy dbają również o to, aby obiekt był chociażby ogrzewany. Czy władze miasta zdają sobie sprawę, że zmuszeni do opuszczenia hali najemcy zdemontują wszelkie zakupione z własnych środków urządzenia, z ogrzewaniem włącznie? Jak długo nie ogrzewany zabytek wytrzyma przy takich mrozach? Kto wówczas odpowie za jego erozję?

Trzeci argument ma charakter społeczny. Hala Gwardii ma bogatą historię i ogromne znaczenie dla warszawiaków. Tysiące z nich tu uprawiało i do dziś uprawia sport i nie chodzi tu tylko o boks, choć dla tej dyscypliny Gwardia była Mekką. Tysiące warszawiaków dokonuje również tutaj zakupów, a jak wszyscy wiemy sklepów w Śródmieściu jest stanowczo za mało. W samym sklepie Marcpol dziennie zakupy robi 8 tys. klientów. Dokąd oni będą mieli teraz pójść? Co stanie się z pracownikami zatrudnionymi tam i u innych najemców? Miasto nie może o tym zapominać i tego problemu lekceważyć.

Szanowna Pani Prezydent,

Pomysł sprzedaży Hali Gwardii jest ze wszech miar słuszny. Dzięki temu miasto nie tylko uratuje cenny zabytek, ale pozyska do budżetu dodatkowe środki, których jak wiemy brakuje. Dlatego trzeba jak najszybciej i jak najbardziej sprawnie przeprowadzić procedurę przetargową. Do momentu sprzedaży nie powinno się jednak pozbywać dotychczasowych najemców, bo oznacza to nie tylko ogromne uszczuplenie wpływów do kasy miasta, ale również generować będzie dodatkowe koszty związane z utrzymaniem i ochroną obiektu. Zwłaszcza, że procedura przetargowa może się ciągnąć bardzo długo. Dlatego zwracam się do Pani Prezydent z wnioskiem o przeznaczenie Hali Gwardii do sprzedaży przy jednoczesnym pozostawieniu w niej dotychczasowych najemców do momentu finalizacji transakcji.

Z poważaniem,

A handwritten signature in black ink, consisting of several loops and a long horizontal stroke at the end.